

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 11 GRUDNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, zawiera z Petersburga pod dniem 1 grudnia: „Najjaśniejszą Cesarzową Jęymosę, *Elżbieta Alexiejowna*, wczorą, we wtorek, dnia 30 listopada, w pożądanym stanie zdrowia, do tutajszej przybyła stolicy, i z radością náywiększą uszczęśliwionych po wrótem Najjasniejszemy Pani mieszkańców tutajszych przyjęta została.

Na miéyscê Jenerała porucznika, *Xiążęcia Richelieu*, Gubernatorem Wojennym *Chersońskim* sprawującym interessa cywilné w gubernijach *chersońskiey, ekaterynowosławskiey i tauryckiey*, oraz naczelnikiem miasta *Odessy*, mianowany został Jenerał piechoty, Hrabia *Langeron*.

W roku terażniejszym, do dnia 19 listopada, przybyło do portu *Bolder-Aa* 895 okrętów, a wyszło 884.

Z *Kazania* donoszą o przybyciu tam Senatora, *Kusznikowa*, przeznaczonego do pomienionego miasta, w celu dania pomocy przez pożar zubożonym. Sam JW. Senator ofiarował 1000 rubli, a od osoby niewiadomey 5,000; JW. Gubernator Cywilny *Kazański*, Hrabia *Tolstoy*, sporządził udzielną księgę, na zapisywanie dobroczynnych na ten cel ofiar, a zapisane dotąd czynią 2075 rubli; prócz tego z *Moskwy* osoba niewiadoma przysłała 300 rubli; od różnych Biskupów, osób i zgromadzeń duchownych 6635 rubli &c.

Podług gazety, *Ruski Inwalid*, Wielki Xiążę następca *Weymarski* zaszczycił bytnością swoją bal, dany przez Xiążęcia *Kurakina* 1go, w dniu 27 p. m. W liczbie osób, składających ciał dyplomatyczne, znajdował się także Lord *Catcart*, poseł angielski, który temi dniami tu przybył. Zgromadzenie było liczne i świetné, a okazałość tego balu odpowiadała uprzejmości gospodarza. Bal przeciągnął się do godziny 4tej z północy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z Paryża, pod 25 listopada: „Utrzymują, że Lord *Wellington* uda się na krótki czas do Londynu — Zabójca Jenerała *Lagarde* przytrzymany i w *Montpelier* osadzony został. — Pani *Ney* miała wczoray audyencyą u Xięcia *Richelieu* — W departamencie północnym zabroniono wiele gazet belgickich. — Od rozpoczęcia sprawy *Neja*, *Tuylerye* ciągle znaczną liczbą woyska są osadzone. — P. *de Caze* dał wczorą rozkaz na uwięzienie Marszałka *Marseny*. Urzędnicy policyi udali się do jego domu dla spełnienia danego sobie rozkazu. Ale niektórzy *Bonapartyści* z bióra policyi, musieli wprzód ostrzedz Marszałka, który dóm swój 6 lub 8 godzinami przed przybyciem Kommissarza policyi opuścił, i odtąd zadney o nim nie ma wiadomości.

Paryż dnia 27 listopada: Sześciu jenerałów poruczników, i 18 Marszałków obozowych,

wopactwie osadzono. Przy jenerale *Beliard* znaleziono papiery, które dają wielkie światło, względem niespokojnych przedsięwzięć. — Dla wielkich wyplat, które *Francya* teraz uskutecznić musi, mocniej coraz daje się słyszeć głos powszechny, ażeby dobra tych skonfiskowano, którzy z łupieży ziem obcych przez lat 15 ciągle ogromné sobie robili dostatki.

Jenerał *Dufour* także, jako więzień pod strażą tu przyprowadzony został — Xiążę *Wellington* mieszka już w pałacu *Elysée-Bourbon*. — W *Orleanie* muzyk *Bernard* do domu poprawy wyrokiem sądu oddany został, za to, że podpisy wszystkich ministrów i pieczęcie wszystkich władz, bardzo dobrze udawać umiał. Przez ten zbrodniczy przemysł, sobie i wielu innym, dawał stopnie woyskowe, ozdoby, pensye, a ze skarbu ogromne summy wyciągnął. — Xiążę *Angouleme* dzisiaj tu powróci. — W *Remes* dotąd znaydujące się chorągwie trójkolorowe publicznie spalono. — Dowodzący pozostałymi we *Francyi* woyskami pruskiemi, jenerał *Ziethen*, wczorą u Króla miał audyencyą. — Xiążę *Metternich* miał u Króla audyencyą pożegnania, na której z nim się znaydował poseł austriacki, jenerał *Vincent*. — Bank londyński *Baring* i kompanij zrobił projekt przyjęcia opłaty 700,000,000 kontrybucyi francuzkiey. Naczelnik tego banku jeździł sam do Paryża dla ułożenia się w materji tak ważney. Domysłają się, że Rząd nasz chce pierwey wyrozumieć zdanie bankierow francuzkich i innych, nim postanowi co w tej mierze. P. *Labouchere* jeden z towarzyszów banku *Hope* i komp. Przybył tu, także dla układania się o przejęcie opłaty 700,000,000 kontrybucyi.

Jenerał *Lagarde*, śmiertelnie w *Nismes* strzelony, ma się już lepiéy. — W *Berdeaux* wiele mieszkańców nosi białą z zielonym kokardę. Tak wielkie jest w mieście tём do Króla i rodziny jego przywiązanie, że niewiasty nawet kokardy noszą.

Podług doniesień z prowincy południowych, zaburzenia po większej części tam ustały; a obecność Xięcia *Angouleme* zbliżyła do siebie poróżnione umysły.

Pani *Lavalette* otrzymała rzeczywiście, d. 23 t. m. audyencyą u Króla, na której N. Pan prośbę od niéy przyjąć raczył. Od Króla udała się ona do Xiężny *Angouleme*, do Hrabiego *Artois*, i Xiążęcia *Berry*, ale właśnie o tej porze w domu ich nie było. Pani *Lavalette* utraciła w tych dniach dziecię, które przed 3 tygodniami powiła. Wczorą rano weszło do Paryża kilka oddziałów woyska francuzkiego. — Woyska Pruskie zaczynają znowu zajmować okolice Paryża.

Xiążę *Richelieu*, udzielając Izbie Deputowanych traktat, oświadczył, że przy zawartych tu traktatach nie ma zanych artykułów tajemnych.

Monarchowie, albo ich ministrowie zjeżdżać się będą czasami do miejsc oznaczonych, dla zata-

twiania nieporozumień, jakieby między wysokimi mocarstwami zayśdź mogły, i tēm mocniejszego ustalenia związku ich przyjaźni.

Francuzka załoga we 26 twierdzach, które zbliżone są do twierdz osadzonych przez mocarstwa sprzymierzone, nie może więcéy nad 23000 ludzi wynosić. Dowodcy naszych twierdz pogranicznych, które przez sprzymierzonych osadzone byđ maja, otrzymali rozkaz, poddađ je we 24godzinach.

Paryż dnia 25 listopada: Izba Parow zgromadziła się dziś o godzinie 11, pod prezydencyą Kanclerza. Wszyscy ministrowie wprowadzeni zostali. Xiażę *Richelieu*, otrzymawszy pozwolenie głosu, podał Izbie: imo Traktat zawarty w *Paryżu*, dnia 20 listopada; zdo. Dwie konwencye teyże daty. Izba dała ministróm akt uczynionego sobie podania w imieniu Króla, i na przełożenie jednego, z członków uchwaliła, ażeby się Prezydent udał do *J. K. Mości*, dla oświadczenia Mu w imieniu Izby, miłości, wierności, poświęcenia się niezachwianego, gorliwości do wspomagania we wszystkich usiłowaniach, jakiey wymagaia okoliczności, nakoniec, postanowienie zupełnego stosowania się do oycowskich uczuć serca *J. K. Mości* Monsieur hrabia *Artezji*, i Xiażę *Berry* znajdowali się na tēm posiedzeniu,

Tegoż dnia o pół do dwónastéy, Xiażę *Richelieu*, minister stosunków zewnętrznych, prezydent Rady ministrów, przybył do sali Deputowanych. Posiedzenie stało się publiczném. Xiażę następującą miał mowę:

„*Mości Panowie! Król włożył na nas obowiązek, udzielenia Izbie aktu tak dawno zwiastowanego, z taką oczekiwanego niecierpliwością, przez który po ósmiu miesiącach zamieszania, bojaźni, nieszczęść bez liczby i miary, które przestraszyły Europę, a Francją spustoszyły, ostatecznie nakoniec ustalone zostały polityczne nasze stosunki z państwami i Monarchami cudzoziemskimi. Daje do czytania ten akt.* „Tu nastąpiło czytanie aktu głównego; potem traktatu między *Austrią, Brytanią Wielką, Prusami i Rosyją*, zawartego d. 20 listopada.

Po skończoném czytaniu, które wpośród najgłębszego odbywało się milczenia, Xiażę *Richelieu* następującą miał mowę, dwoistą noszącą cechę, słachetności i czułości:

„Takié są warunki, których ministrowie Królewscy nie sądzili się w możności dłużey odmawiać podpisania. Obowiązki, przez Francją przyjęte, są uieniekionym skutkiem nadzwyczajnych okoliczności, do których ona zbiegiem wypadków widzi się byđ przywiedzioną. W innym stanie rzeczy i w innych czasach, przynieslibyśmy Izbie jeden z owych aktów, których, w ogóle jednokształtne pasmo, składa ciągłą historią prawa publicznego narodów; bylibyśmy obowiązani o wszystkich rozprawiać warunkach, i byłoby nam miło wykladać do nich powody; ale nie tak się rzecz má, co do aktu któryśmy im podali; nosion, rzeczywiście nosić powinien, cechę położenia, w jakim się każda ze stron należących znajdowała, a razem cechę rzeczy i względów, wynikłych ze stanu nowego w dziejach, jedynego w swej istocie, który równymże byđ musi i w swoich następstwach.

„Po dwudziestu pięciu latach zamieszania i usiłowań przeciwnych porządkowi, które w ciągłych bez przerwy najazdach, podbijaniach i zniszczeniach, ustawicznie się odradzaia, nieznacznie nadwęgzały byt polityczny, a nawet zagrażały towarzyskiemu urządzeniu państw wszystkich; przywrócenie prawnej monarchii we Francji było jutrzeńką pokoju świata; nasza niepodległość, nasza ziemia, nasze poważenie u obcych i rzeczywiste nasze źródła, nie doznały były żadney znaczącéy odmiany. Monarchowie Europy winszowali sobie szczęśliwego pojednania się między Francją i narodami, tey jednostajności zasad, téy wzajemności zdań i widoków, które przez tak pożądaną

zgode, stały się nayspewniejszą rękoymią spokoyności i pomyslności powszechney.

„Dzieło szczęśliwości powszechney co dzień się ku swému udoskonaleniu zbliżało, gdy zatrważający wypadek nagle zatrzymał jego postęp.

„Wojsko, prawie całe, odérwane od prawego monarchy, który sám tylko jeden miał prawo niem rozrządzać; wiarołomstwem niektórych naczelników, uwiedzeniem, przykładu nie mającém oddzieloné od narodu, z którego było utworzoné; wojsko, które mężstwa swego użyło dla narzucenia Francji przywłaszcziela, a ciemniżyciela Europy, wyzwało na tę walkę, która na nią i na nas miała sprowadzić te wszystkie klęski i nieszczęścia, które za nią poszły.

„Król, jako monarcha, Francją, jako państwo, nie ustawały w stawianiu oporu tak zbrodniczemu zamachowi; ale, przez układ, może, bez przykładu, w ten czas, kiedy fakcyá woyskową nieuznawała głosu jednego, a zadrada uczucia drugiey, oboje byli zachowani na wytrzymanie usiłowań napadu i oporu, a razem na uyrzenie świetnych powodzeń i klęsk okropnych, które oznaczyły krótką tę a pamiętną wyprawę.

„Te to są wypadki, które obecny los państwa zupełnie niejako wyjęły zpod czynnego działania swojego rządu; który był przymuszonym układać się nietylko z poszukiwaniami, ale i z niespokoynością, jaką ten bunt nieszczęsny całą przeniknął Europę, a nie mogą nie uznać, ani mierzyć się z niezaprzeczoną wyższością, którą wymagała trudnych ofiar, ale po większey części czasowych; w tych tylko koniecznych poświęceniach rząd mógł widzieć sposób dóyscia do tego kresu nadziei, do którego wzdychała cała Francją, a który pozwolił jej nakoniec używać w pokoju i bezpieczeństwie trwałych korzyści swoich.

„Daleko od nas, *Mości Panowie*, niech będzie ta myśl nieroztropna, iżbyśmy mieli rzucić nasiona niepolitycznego i niebezpiecznego teraz i na przyszłość nieukontentowania! Z tego zgromadzenia, w którym zasiada wybór narodu francuzkiego, w którym z wolnego i swiatłego wyboru swych spółobywateli, zgromadzeni są mężowie, którzy przez znaczenie swojego stanu, różne względy swojego bytu politycznego, powinni daleko mocniéy uczuć dotkliwosc nieszczęść publicznych, a którzy przez swe światło powinni byđ tēm rozważniéyszymi w sądzeniu o rzeczach, z tego, mówię, zgromadzenia powinny dać się usłyszyć Francji surowé prawdy, które nie mogłyby nigdy w uroczystém zdarzeniu byđ jej objawione.

„Od pół wieku Francją pałata żądza, równie w gruncie, jak i w celu, sprawiedliwą, widzieć poprawionemi nadużycia, które się jedne po drugich wkładały w systemat jej wewnętrzney polityki. Poprawę tę zaczęły już uzyskiwać od oycowskiego i mądrego rządu życzenia przyzwolicie wynurzoné; od rządu, który sám przez się z tą poprawą pospieszył do oświeconey publiczności; poprawa ta, łatwa dla rządu, była niepodobną dla licznych zgromadzeń: gdzie żądza dobrego nie zawsze roztropnością miarkowana byđ może; gdzie zbyt śmiałe żądania wypprzedziały częstokroć powolnym, ale pewnym, krokiem postępuiać doświadczenié; zjadł ówé zawady i nieszczęśliwa nieufność, które musiały wydać, i w rzeczy samey wydały, ówé nienawisci, ówé opory i ówé szkodliwe niezgody. Osłabienie, obalenie władzy, zapomnienie religii, pogarda praw, potarganie węzłów społecznych, były we Francji skutkiem jedynie tego zachwata przedsięwzięcia. Trwoga powszechna z szybkością obce przebiega kraje: i, jak spodziewać się należało, sprowadziła wojny bez końca i miary. Francją stawszy się celem napadu wszystkich narodów, niezwycayny okazała zapal; wszystkim krajóm dotkliwie dały się uczuć jej usiłowania, do wszystkich prawie zanosła zwyciężki swóy! oręż; ale, wyznać należy, wszędzie, gdziekolwiek zwyciężyła, wzbudziła przestach, zapaliła gniew i zemstę, którą sám tylko czas, wielkie umiarkowanie, wytrwałość i niezachwianą mądrość, z trudnością usmierzyć będą mogły.

„Bylibście świadkami wybuchnienia tego gniewu, kiedy za drugim zjawieniem się niebezpiecznego człowieka we Francji, który potrafił sobie nadać, i miał u siebie za niewzruszoną noc bojaźni, przez zasady rewolucyyné i waleczność woysk francuzkich po wszystkich rozniesioną miejscach, kiedy, mówię, Europa na to straszliwe zjawienie, mogła się przerazić bojaźnią uyrzenia się podbitą raz jeszcze przez żołnierzy, których sámó zwodziło kuglarstwo, a którzy tymże samym zapalem zdawali się byđ ożywieni; powszechay instynkt zachowania, w tēm jednym przedmiocie, wszystkie zgromadził bojaźnie, wszystkie nienawisci, wszystkie interesa przestraszonych ludów. Zapomniała swych sporów polityka, wszystkie owoce rolnictwa, handlu, wszystkie własności poświęcono w ofierze; wiek, pleć, wszystkie klasy ludności, temuż stały się posłuszne popędowi, i więcéy miliona żołnierzy spieszenie ku naszym leciało granicom.

„Bez wątpienia, taki przybór sił nie był potrzebny na zwaloczenie partyi, która, jak myślano w innych krajach, nie znaydzie wsparcia w życzeniach narodu Fran-

czkiego, w zgodzie opinii publicznej, i wolno nam było śmiało powiedzieć narodóm obcym, że się mylą w mierzeniu siły, którą do pokonania miały, i że w chwili, kiedy ta partya rozniosła swą wściekłość, naród francuzki był nierozdzielny w chęciach swoich ku prawemu monarsze swému: ale te usiłowania zostały zparalizowane przewrotnością tych, którzy go zdradzili; a ludzie ślachetni, którzy po wszystkich stronach monarchii, gotowali koniec władzy przywłaszczonej, nie mogąc rozwinąć swych działań pierwsi od wojsk sprzymierzonych, ani działając z tą szybkością i dzielnością, uważali upadek tyrana za skutek jedynie ich zwycięstwa; Francya, przez taki zbieg nieszczęśliwych okoliczności, uyrzała się narażoną na odpowiedź za wszystkie ofiary, straty i szkody poniesione, chociaż one mogły być tylko skutkiem wygórowanej trwogi.

„Surowość zbyt uczynna tej zasady mogłaby być złagodzoną w zastosowaniach, słuszością i wspaniałością monarchów: ale są względy, które sądem ich kierować mogły, a które rozważyć koniecznie należy.

„Monarchowie kierują losem narodów przez sprawowanie władzy; ludy nawzajem dają kierunek radóm monarchów przez potężne działanie opinii; działanie to nowej nabywa mocy, kiedy opinia jednego narodu wzmocnioną zostanie zgodą wielu innych, a przez naturę wypadków stanie się jedną z najdzielniejszych przyczyn ich tryumfów. Kiedy pamięć zdarzeń gwałtownych, żywych wzruszeń, długo znoszonych i często odnawianych nieszczęść, łączy się ku wywyższeniu powodzeń, wtedy monarchowie sami stają się niejako zniewolonymi do jejcia się środków, którym sprzeciwiała się własne ich uczucia osobiste; wtedy mimowolnie zapewne, przedsięwzięcia ich oddychają wzruszeniami, których nie pochwalają osobista ich ślachetność.

„Tak rozumiałem, Mości Panowie, że te uwagi powinienem być uczynić przed udzieleniem dwóch konwencyi dodatkowych do traktatu, które mają być im przeczytane. Ciężkie są warunki na nas włożone, a nieufność, którą nam okazują, mocno się nam daje uczuwać: lecz zastanówcie się, Mości Panowie, nad szkodliwym wrażeniem całej Europy, zdziwioną i obrażoną tym nieszczęśliwym wypadkiem, którego Francya nie dawno była ofiarą, a jeszcze więcej nad łatwością, z jaką bunowownicy potrafili nad własną tryumfować oyczyzną; zastanówcie się, że czas w którym na nieszczęście żyć nam się dostało, następuje tuż po nieszczęsnej epoce, w której, przez lat dwadzieścia pięć należne uszanowanie dla umów związkowych, dla zarzeczeń pokoju, dla wiary przyrzeczeń, rzetelność, charakterość, te dawniej tak szanowane zasady bezpieczeństwa krajów, z gruntu wyruszone zostały: uważcie, że nałogowe, owszem powiem, systematyczne gwałcenie wszystkich moralnych prawideł polityki, nieodłączne od samejże zasady rewolucyj; zasady straszliwej i szkodliwej, której na nieszczęście z takim głosem świeże we Francyi uczyniono wyznanie: pomyślcie na koniec, że tak rozmnożone to gwałcenie wszystkiego, cokolwiek w rzeczach ludzkich najsławniejszym było, tyle na wszystkie ludy sprowadziło nieszczęść; i że wpośród samychże nieszczęść naszych i pożytecznej nauki, jaką z nich dla siebie weźmiemy, największym to jest nieszczęściem, że staliśmy się przedmiotem nieufności i bojaźni dla tych wszystkich, na których używaliśmy praw fortuny, która przeniosła teraz też prawa na nich, aby używali ich nad nami.

„Przymuszeni poddać się nieszczęściom, które Opatrzność na nas zesłała, zwróćmy oczy na Króla, którego niebo nam przywróciło: dzielimy jego boleść; nasładowy ślachetnego i poruszającego oddania się na wolę Boską. On z osoby swojej celem jest zaufania i poważania narodów i Królów; jego wielki duszy stałość zjednała dla nas przyjaźń monarchów; ta przyjaźń, jeśli będzie wspierana naszą roztropnością, naszą skromnością, naszą wiernością w dopełnieniu przyjętych obowiązków, zjedna dla nas ufność i miłość wszystkich narodów.

„Dostaliśmy już chwały, która się nabywa walecznością wojsk, i krwią oblanych trofeami ich zwycięstw. Piękniejsza dla nas zostaje do nabycia chwała. Pokażmy, ażeby narody pomimo nieszczęść, które przywłaszczył im zadał, uczuli nad tem, co dla nas czynią: sprawmy, ażeby nam ufali, ażeby nas dobrze poznali, ażeby się szczerze i wiecznie z nami pogodzili.

„Mam, Mości Panowie, podać WPP do czytania dwie konwencye dodatkowe, z których jedna opisuje przyjęcie summ rocznych, które mają dopełniać opłatę wynagrodzenia, zaręczonego w artykule 4tym głównego traktatu; drugą oznacza formę i sposób wypełnienia artykułu 5go, względem czasowego utrzymania wojsk cudzoziemskich na granicach naszych.

„Po długich i upornych umowach, w czasie których daleko cięższe jeszcze czyniono nam, i na koniec cofniono, żądania, te, które wam zostały udzielone, podane nam były, jako *ultimatum*, a względy najsłabsze i najsłabsze kazaly nam je podpisać.

„Żądania te są zaiste najuciążliwszą, najtwardszą i najtrudniejszą częścią warunków, o które musieliśmy się umawiać; i dość jest, aby wiedzano, że je czyniono Francuzóm, aby się domysleć, że sama tylko konieczność, konieczność najsłabsza, mogła skłonić do ich podpisania. Ale jeśli, przykładem Króla, jakieś na otwarcie posiedzeń waszych, Mości Panowie, z ową mocą szczerości i dobroci, które są najwyraźniejszą cechą ślachetności jego charakteru, słyszeli wam tłumaczącego głęboką boleść, przenikającą jego serce; jeśli, mówię, pozwolono nam być może zdawać przed wami sprawę w obliczu Europy, z wrażen, którychśmy doznali, powiem owszem, które się przydarzyły w tym okresie układów najsłabszych, na jakie się zawsze wystawia gorliwość, a doznaje poświęcenie się sług Króla nieszczęśliwego, wyczerpawszy wszystkie ucieczki umawiania się i oporu, jakie tylko mógł podać rozum i ta przezorna polityka, która, równie w dobrej jak i niepomyślnej fortunie, powinna być statecznym prawidłem rządzenia się gabinetów; widząc z jednej strony w postępowaniu ministrów mocarstw nieodmienné postanowienie; widząc z drugiej, że teraźniejsze przesilenie, po całej przestrzeni Francyi rozciągnie zasadę ucisku, zubożenia, rozjątrzenia, a na koniec wszystkie skutki zniszczeń, które co dzień zdawały się wzrastać i nabierać siły; osądziliśmy iż, jeżeli nie dopuscimy, aby taki stan rzeczy został bez oznaczenia trwałości; mieliśmy na baczeniu nieszczęścia Francyi, nieszczęścia tych, którzy po nas tak wielkich domagali się ofiar, a może i przeznaczenie całego towarzyskiego porządku Europy.

„Na widok tylu nieszczęść, nie ociągaliśmy się zaniechać oporu naszego, przyjeśliśmy w imieniu Króla, w imieniu oyczyzny, warunki które wam są przedstawione.

Richelieu.

Mowa Jenerała Augier, miana w Izbie deputowanych, w czasie tajemnego iey posiedzenia, na którym udzielone były przez Ministrów traktat i konwencye ze sprzymierzonymi nowo zawarte:

„Tylko co uczynione udzielenie Izbie przez ministrów Królewskich, traktatu i konwencyi, między Francją i mocarstwami sprzymierzonymi zawartych, przeniknęło, zapewne, dusze wasze równie, jak moje, głębokiem a boleśnym wrażeniem. Każdy Francuz takiegokolwiek trzymał się kierunku mniemań w czasie ostatnich wypadków, które przygotowały i sprowadziły na nas te nieszczęścia, podobnego doświadczyć uczucia. Możemy być pewni, Mości Panowie, że to stanie się pewną pobudką dla wszystkich obłąkanych, do szczerego na powrót przywiązania się do rządu. Otoż do czego nas przywiodły zaślepienie, zdrada i odpadnienie mniejszości Francuzów, którzy, z powinności, byćby powinni najsłabszymi podporami, najsłabszymi obrońcami kraju i Króla. Jakaż nauka na przyszłość!!! Wielkie są zaiste nieszczęścia nasze; nie są jednak wyższymi nad nasze meztwo: one się zakończą: a każdy Francuz, godny tego imienia, weźmie ztąd prawo do swego rządu się i ofiar, które mu zostają do uczynienia w miłości swej dla Króla i oyczyzny. Oyczyzna, Ludwik Pożądany, prawa, karta konstytucyjna, są odtąd godłem, do którego są przywiązane zbawienie i szczęście Francyi. Każdy niem zostanie przenikniony i dla niego poświęcenie się swe w ofierze złoży. O piękna Francyo! ileż nie poniosłaś nieszczęść! byłyby one może większemi daleko, byłyby może większemi i te niebezpieczeństwa, na które przyszła, gdyby nie twój czcigodny Monarcha w traktacie, stanowiącym o twym losie, na miejscu groźnej siły, słusznie wielbionych cnót swoich nie umieścić. Nie raz, zaiste N. Pan ciężko westchnął nad warunkami tak uciążliwymi, a z taką natarczywością i mocą okoliczności, nakazywanymi, które musiał przyjąć w imieniu swoich dzieci. Azaliż my, Reprezentanci Narodu francuzkiego, nie pośpieszymy, przez P. Prezydenta, zanieść przed tron Monarszy holdu naszego poświęcenia się i rezygnacji? Powiedzmy w obliczu N. Pana: Królu, całej Francyi dostatecznie znana, w jak ciężkim, w jak dotkliwym, w jak okropnym znajdowała się położeniu: spodziewała się ofiar, ciężarów; zniesie je z tem większym meztwem, że twoja czuła troskliwość o swoich poddanych, jest dla niej pewną rekompensatą, którą dałeś i otrzymaleś wszystko to, co było w twojej mocy uczynić i

otrzymać. N. Panie nowych praw [nabyłeś do naszego błogosławieństwa.,

Prezydent, P. L'Ainé, mając sobie poleconém wynurzyć Królowi uczucia Jzby, iakie w niej wzbudziło udzielenie traktatu pokoju, wyraził ie przed Królem w następujących wyrazach: „N. Panie! Wierni poddani, członki Jzby Deputowanych dziękuią ci, żeś nie rozpaczal o zbawieniu państwa: czuią oni, że twoie wielkie i wspaniałe cnoty zachowały od największych nieszczęść oczynę naszą. Izba, N. Panie, dzieli głęboką twą boleść; ale, ośmielona waszą Królewską rezygnacją, odzyskuje siły do zniesienia tyłu przeciwności. Ufność nie zachwiana w WK. Mości, miłość ku twoiej poświęconej osobie, i jedność Francuzów, WK. M. przykład, łezyszemi, czynią ciężar ofiar, na nas włożonych. Wierna słowu Króla, Francya, za pomocą Boską, pokaże światu, iak umie chować wiarę traktatów. „

Najjaśniejszy Pan odpowiedział:

„Król inszego kraju, mógłby stracić nadzieję; ale Król Francyi nie rozpacza nigdy z Francuzami. Niech oni tylko jeden tworzą związek, a powiń się nieszczęścia nasze. „

Izba wysłuchawszy tey odpowiedzi, wykrzyknęła: niech żyje Król!

TRAKTAT GŁÓWNY

Między Mocarstwami Sprzymierzonymi a Francją, zawarty w Paryżu dnia 20 listopada 1815

(Z gaz. Oestr. Beob.)

W IMIĘ PRZENAJŚWIĘTSZEJ I NIEROZDZIELNEJ TRÓJCY!

Mocarstwa Sprzymierzone, połącz n i e m usiłowań i pomysłów o reżu swojego, zachowawcy Fran cy i Europe od zaburzenia, którem zagrożone były przez ostatni zbrodniczy zamach Napoleona Bonaparte, i przez systemat rewolucyjny, przywołany we Francyi na wsparcie tego zamachu; ożywienie dzisiaj jedną z N. K. J. Chrześcijańską chęcią, ustalenia szczerliwie przywróconego porządku rzeczy we Francyi, przez nietykalne utrzymanie władzy Królewskiej i przywrócenie dzielności karcie Konstytucyjnej, oraz dla przywrócenia między Francją i państwami z nią graniczącymi stosunków w tajemnej ufności i przyjaźni, które przez szkodliwe skutki rewolucyi i systematu zabobów tak długo przerwane były; a razem przekonane, że ten zamiar otrzymany być może, tylko przez układ zapewniający sprawiedliwe wynagrodzenie przeszłości i dający trwałą reykoynią na przyszłość;

Rozważwszy więc, łącznie z N. Królem Jmcią Francuzkim, środki uskutecznienia tego układu; i uznawszy, że wynagrodzenie Mocarstwom należące, nie może być ani wyłącznie przez same odstępnie krajów, ani też wyłącznie przez same opłaty pieniężne dotychczas uczynione, bez uszczerbku w jednym lub drugim względzie rzeczywistych korzyści Francyi, i że przyzwolicieli jst połączyć obadwa te środki, dla zaradzenia obu tym niedogodnościom; co NN. CC. i KK. Ichmość przyjęli za zasadę niniejszych układów; a zgadzając się również na zasadę względem potrzeby utrzymania w krajach pogranicznych francuzkich, przez czas oznaczony, pewnej liczby wojsk sprzymierzonych, zgodzili się, wszelkie rozrządzenia na tych zasadach oparte, zebrać w jeden główny traktat.

W tym zamiarze i tym kon em, N. Cesarz Jegomość Austriacki, Król Węgierski i Czeski, za Siebie i Sprzymierzonych swoich z jednę, a N. Król Jmci Francyi i Nawarzy z drugiej strony, mianowali swojemi pełnomocnikami do ułożenia, postanowienia i podpisania niniejszego głównego traktatu, a mianowicie:

(Tu następują imiona i tytuły pełnomocników.)

Którzy, po wzajemnej wymianie pełnomocnictw, i po znalezieniu ich w dobrej i należytej formie, podpisali następujące artykuły:

Art. I. Granice Francyi będą takie jakie były w roku 1790, wyjąwszy odmiany w niniejszym artykule oznaczone:

1) Na granicach północnych, linija przedzielna zostanie tak jak ją oznaczył traktat Paryzki, sz przeciw Luizrain; z tamąd poydzie dawnemi granicami prowincyi belgickich, byłego Biskupstwa Leodyskiego i Xięstwa Bouillon, jak były w 1790, tak, że włościściami zachodzące terytorya Philippeville i Mariembourg z twierdzami tegoż imienia i całe Xięstwo Bouillon, za granicami francuzskimi zostają. Od Villers pod Orval (na granicy departamentu Ardennes i W. Xięstwa Luxemburskiego) sz do Perle, na wielkim gościńcu idącym z Thionville do Trewiru, linija zostanie, jak była oznaczoną traktatem Paryzkim. Z Perle poydzie przez Launsdorf, Wallwich, Schar-

dorf, Niederweiling, Pellweiler, tak, że wszystkie te miejsca ze swojemi okęgami przy Francyi zostają. sz do Houvre; a ztąd poydzie dawnemi granicami kraju Saarbrück, tak, że Sarrelouis i koryto rzeki Sarre, z miejscami położonemi po prawęj stronie linii powyżey oznaczoney, ze swojemi okęgami, zostają za granicą francuzką. Linija przedzielna granic kraju Saarbrück, będzie też sama, która teraz oddziela od Niemiec departamenty Mozelli i Dolnego Renu, sz do rzeki Lauter, która dalej tworzyć będzie granicę sz do wpadu swego do Renu. Całe terytoryum na lewym brzegu rzeki Lauter, obejmując w to twierdzę Landau, należęć będzie do Niemiec. Jednakże miasto Weissenburg, które rzeką tą jest przerznięte, zostaje całe przy Francyi, z okęgiem, na lewym brzegu, mającym promień nie większy nad tysiąc sążni, który to okąg bliżey oznaczony zostanie przez Kommissarzy, mających się mianować do przyszłego oznaczenia granic

2) Idąc od wpadu rzeki Lauter, wzdłuż departamentów Dolnego Renu, górnego Renu, Doubs i Jura sz do kantonu Waatlandzkiego, granice zostaną, jak były oznaczone Traktatem Paryzkim. Koryto Renu tworzyć będzie ścianę graniczną między Francją i państwami Niemieckimi; ale własność wysp, co będzie ustanowionem po nowem obeyrzeniu biegu tey rzeki, zostanie nienaruszoną, jakkolwiek i kładz czasem bieg ten uleddyby miał odmianie. Wysokie umawiające się strony mianować będą w przeciągu trzech miesięcy Kommissarzów, dla uskutecznienia pomienionego obeyrzenia. Połowa mostu między Strasburgiem i Kehl należęć będzie do Francyi, a druga połowa do W. Xięstwa Badenskiego.

3) Dla zrobienia prostey komunikacyi między kantonem Genewskim i Szwajcaryą, część kraju Gex, przypie- raącego na wschód do jeziora Lemana (genewskiego), na południe do terytoryum kantonu Genewskiego, na północ do kantonu Waatlandzkiego, na wschód do koryta rzeki Versoix i do linii, która obeymuje gminy Collex-Bossy i Meyrin, tak, że gmina Ferney przy Francyi zostaje, odstąpiąć będzie związkowi szwajcarskiemu dla połączenia ię z Kantonem Genewskim. Francuzka linija cęł ma się rozciągać na zachód góry Jura, tak, że cały kraj Gex za tą liniją zostanie.

4) Od granic kantonu Genewskiego sz do morza śródziemnego, linija rozgraniczającą będzie też sama, która w roku 1790 oddzielała Francją od Sabaudyi i od Hrabstwa Niceyckiego. Stosunki jakie Traktat Paryzki, 1814 roku, między Francją a Xięstwem Monako był ustanowił, ustają na wieczne czasy, a też same stosunki nastąpią między tem Xięstwem a N. Królem Sardyńskim.

5) Wszystkie terytorya i okęgi, które objęte są granicami francuzkimi, tak jak są opisane niniejszym artykułem, zostają połączone z Francją.

6) Wysokie umawiające się strony, w przeciągu trzech miesięcy po podpisaniu niniejszego traktatu, mianować będą Kommissarzów do załatwienia wszystkiego, cokolwiek się ściaga do rozgraniczenia krajów, tak z jednę, jako i drugiey strony; a natychmiast po ukończeniu dzieła poruczonego tym Kommissarzom, sporządzone będą karty, i ustawia się słupy, wytykające granice.

Art. II. Mieysca i okęgi, które podług powyższego Artykułu, nie mają już składać części terytoryum francuzkiego, oddane będą pod rozrządzenie Mocarstw Sprzymierzonych, w terminie oznaczonym przez Art. IX. konwencyi woyskowej, załączonęj do niniejszego traktatu, a N. Król Francuzki zrzeka się na wieczne czasy, za siebie, dziedziców i następców swoich, prawa panowania i własności, którego dotąd używał nad pomienionymi miejscami i okęgami.

Art. III. Zwążywszy, że warownie Huningi były zawsze przedmiotem obawy dla miasta Bazylei, Wysokie Mocarstwa sprzymierzone, dla dania związkowi szwajcarskiemu nowego dowodu swęj przychylności i życzliwości, zgodziły się między sobą, iżby znieść warownie Huningi, a Rząd francuzki obowiązuje się dla teyże przyczyny nie odnawiać tych warowni w żadnym czasie, i nie wystawiać nowych w mniejszey odległości od miasta Bazylei nad trzy mile francuzkie.

Neutralność Szwajcaryi rozciągniona będzie do terytoryum, które jest położone na północ linii prowadzoney od Ugine, z zajęciem tegoż miasta, stroną południową jeziora Annecy, przez Faverge sz do Lecheraine, a ztemąd do jeziora Bourget i sz do Rodanu, również iak była ona rozciągniona na prowincye Chablais i Faucigny, przez art. 92 ostatecznego aktu Kongressu Wiedeńskiego.

Art. IV. Część pieniężnego wynagrodzenia, przypadającego Mocarstwom Sprzymierzonym od Francyi, oznacza się w summie siedmiu set millionów franków. Sposób wypłacania, terminy i zabezpieczenia tey summy, ustanowione będą przez oddzielną konwencyą, która mieć będzie też samę moc i ważność, iak gdyby co do słowa wpisana była do niniejszego traktatu.

(Ciąg dalszy późnięj.)

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. -- w Drukarni XX. Piarów.

DODATEK

Dla pożytku w gospodarstwie, umieszczamy następujące pismo do Redakcyi Gazety Kurjer Warszawski.

Ze wszech stron, mianowicie od granic Śląskich i z za Wisły, smutne dochodzą wiadomości, że ospica coraz bardziey szerzy się i nie małą klęskę owczym gromadom przynosi. Chociaż to do Władz administracyjnych należy, wczesnie zapobiegać szerzeniu się tego nieszczęścia, tak wielki cios zadającego, celnemu temu szczegółowi gospodarstwa naszego wiejskiego, i podawać środki zmieyszenia złego, skoro dotknie owczarnią; sądzę jednak, że niezgrzeszę, kiedy zawiadomię tu moich współziomków, o radzie podanej przez P. D. S. Reutera, naczelnego Lekarza sztuki lekarskiej bydłecy, w Austrii, którą on ogłosił w dziele peryodycznem w P^{ist} wychodzącem, pod tytułem: *Der Allgemeine Economische Sammler*. Artykuł ten brzmi jak następuje:

„Ze wszystkich chorób owczych, ospica najbardziej jest morderczą, najmocniey wyępiającą gromady. Jest to choroba wyrzutu, często połączona z gorączką zgnilą, która wielki z ospą ludzką ma stosunek, i jednakiz podobno ma początek; a dla łacney swej zarazy, szybkiego szerzenia się, i zawsze niemiał zaboyczego swego skutku, równie dla owiec jest groźną, jak bydłęca zaraza, dla rogatego bydła.

„Przy pilnem zastanowieniu się, trojaki gatunek ospicy rozróżnić można, jakoto:

„1) Ospica lekka czyli wietrzna (*Leichte*) która jedynie dotyka wewnętrzne części, przednich i zadnich udów, piersi, brzuch, wymiona, i części rodzayne; ospica ta szczęściem bywa najszybsza, i najmniej niebezpieczna.

„2) Ospica kryształowata (*Kristalartige*) Ta niemal całe ciało obsiada, jest biała i przezroczysta, a każda krosta, wypukła i pojedynczo oddzielona jedna od drugiej, po ciebie wyrzuca się. Gatunek ten ospy podobnie jak pierwszy, nie jest dla owiec szkodliwym, i z tego powodu, oba te gatunki ospy, *dobrey ospy* owcey noszą nazwisko.

„3) Trzeci gatunek ospicy jest *zlewający się*; okrywa ona całe ciało, atakuje szczegulniey głowę, uszy, oczy, nos, wargi, a nawet i samo podniebienie, i wprędce zrzadza gangrenę (*Brand*). Gatunek ten ospicy jest najszybszy; najczęściej niszczy całą gromadę, i z tego powodu nosi nazwisko *złej ospy*, dla rozróżnienia jej od dwóch pierwszych gatunków.

„Ponieważ pewną, a przynajmniej, wielce do prawdy podobną jest rzeczą, że ospica nigdy sama z siebie, ale zawsze przez zarazę gromadę napada, zaczem nayszybszy i nayszybszy zasłonięcia się od niej, środek ten: aby natychmiast skoro tylko to złe, do jakiej wsi, lub owczarni zbliży się, wszelką komunikacją z owcami, i wszelkiemi osobami, które mają doczynienia tam, gdzie ospica grassuje, przerwać. Drugi zaś, i nayszybszy *przerwujący* środek na przeciw ospicy, na tym zawisi, iż kiedy ospica coraz bardziey zbliża się, i kiedy mimo wszelkich użytych zabiegów i ostryżności w przerwaniu komunikacji, nie można przecież byż pewnym tego dokazać, aby bezzwłocznie ospicę szczepiono wprzód, zanim ta wgromadzie wybuchnie. Szczepić całą gromadę należy materyą, która gdyby nie wydostarczała, dosyć użyć krwi owiec ospicą okrytych, alboliteż i strupów dobrego gatunku ospicy. Środek ten okazał się nayskuteczniejszym na niezliczonej liczbie, nayszybszych gromad.

„Postępowanie i środki, których użyć nale-

ży tak przy zarazonych ospicą, jak nią zaszczipionych owcach, są następujące:

„Przed wszystkiem przestrzegać potrzeba, aby te bydłeta niebyły w kupie, ale na małe gromadki podzielone; a nayszybszy o to starać się, by owczarnia zawsze była czysta, sucha, i przewietrzana. Co dzień wykładać ją octem, albo też jałowcem, albo co jeszcze lepiej, nieprzepominając co dzień wolnem powietrzem odświeżyć owczarnię, i gnoy z niej wyrzucić; potém dawać codziennie rano i wieczor słabszym owcom, tak zarazonym jak szczepionym, jadło złożone z równych części zesrótowanego srodu jęczmiennego, i jęczmiennego albo owsianego szrotu, do którego wmięszać następujący proszek: wziąć siarczanego kwiatu (*Schwefelblume*), saletry, każdego po pół funta, utłuczoney Glauberowskiej soli i kory rokitnicy, albo złoto-wierzby, każdej po dwa funty. Jeżeli jest ospica trzeciego gatunku, to jest złego, w ówczas można do tego proszku dołączyć jeszcze dwa łuty kamfory. Takowego proszku dawać w pokarmie co dzień rano i w wieczor, każdej sztuce, po pół łuta. Przy tém obeyściu, nieprzepominając co dzień napęlnić naczynie drobną mąką jęczmienną, albo owsianą, lekko zakwaszoną spiritusem witriolicznym. W naczynie to wsypać, dwie albo trzy garście pełne, jęczmienney, albo owsianey mąki; tę wymięszać w kilku garcach wody, i dopiero potém wpuścić dwa łuty spiritusu witriolu. Przez czas choroby, mało suchej paszy owcom dawać. Całym ich pokarmem ma byż szrota jęczmienna i owsiana z wodą wymięszana, i odrobina jak nayszybszego siana. Przy takim obeyściu, chore na ospicę owce, od zimna, wilgoci, i mgły, zasłaniać należy, bo złe tem pogorsza się. Przeciwnie zas czyste, suche i niezimne powietrze, niewymownie owcom w tej słabości służy.

„Czasem zdarza się, że oczy owce materyą zaskorupieją. W takim przypadku przemywać je co dzień rano i w wieczor wodą, na pół z mlekiem zmieszaną.

„Bardzo często trafia się, że owce w ospicy dostają zatwardzenia. Temu skutecznie sol *Glaubera*, dodana do pierwszego jądła, zaradza. Lecz nawzajem i ten ospicy bywa skutek, że dostają biegunki, która wielce im szkodzi, osłabia je bowiem i materyą wewnątrz ściągą; w takim przypadku, do powyżey opisanego pokarmu, niedołączać soli *Glaubera*, ale natomiast do całego proszku, dodać potrzeba cztery łuty na proch utartej, muszkatelowey gałki.

„Po skończoney ospicy, nie źle jest przelażować owce, do czego na jedną owcę wystarcza łut soli *Glaubera*, a na skopa pułtora łuta, które w gorącej wodzie rozpuściwszy, tę dać za napój, kiedy ostygnie. Dla jagniąt dosyć połowy tej dozy.

Rada ta, podana od Pana Reutera, znakomitego Lekarza bydłecy w Węgrzech, w Austrii, godna jest naśladowania w naszym kraju. Jeżeli skutek odpowie doświadczeniu, raczą Szanowni właściciele i posiadacze owczarniów ospicy podległych, publiczność o tém uwiadomić, niemniej jak i o innych użytecznych środkach, pomysłnie użytych na przeciw tej morderczej klęsce, która gdy się raz zagniezdzi w naszym kraju, pozbawi go pryncypalnego w dzisiejszych czasach źródła jego dochodu.

W Łomney dnia 23go Listopada roku 1815.
Antoni Trębicki.

Rolnik Łomney i Członek Towarzystwa
gospodarczego.

DODATEK DRUGI

Uwiedomienie o dzienniku Wileńskim i pamiętniku Warszawskim.

2 Dziennik Wileński i pamiętnik Warszawski, wychodzić będą z równą regularnością w roku przyszłym 1816, jak w terażniejszym. Pierwszego to jest Dziennika prenumerata miejscowa wynosi złch 24, a z pocztą w nayodlegleysze Państwa gubernie r. sr. 5; drugiego to jest pamiętnika Warszawskiego, prenumerata wynosi rubli srebr. 8. Tu w Wilnie przyymuje prenumeratę na oba pisma Józef Zawadzki Typograf Uniwersytetu, i expedycja gazetna przy lit. pocztamcie, na prowincyach zaś wszystkie pocztamty i expedycye pocztowe.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 5tym terażniejszego Miesiąca Dcémbra do majątności Rubna ziechawszy wyrokiem swoim na dniu 7 Dcémbra ogłoszonym wyexpedyować Akta Jnkwizycyi, Kalkulacyi, Weryfikacyi z Tradycynemi Possesorami postanowił, a na żądanie obecnych stron i z wyroku swojego na stronach, które nie spełniły Komportacyi na skutek uprzedniego Dekretu lub na niemienia nic do skomportowania nie zapisały oświadczeń, iterum komportacya w ciągu dwóch Niedziel oraz in tractu odchodzących produktów i mających się expedyować Aktów do kancelaryi Ziem: Wileń: determinował, kwestyą o winy sprzeciwieństwa per principale z rzetelwować zadeterminowawszy, wolność mówienia o Juramenta na wierności komportacyów zastrzegł, na koniec wolność proszenia Aktów o kimby tylko z rzeczy wypadło do celu odkrycia funduszu Andrzeja Houwalda na satysfakcyą jego kredytorów iść po winnego zachował, i o takowem postanowieniu przez ninieyszą Awizacyą strony interessowane zawiadamia. Ignacy Januszewicz Sędzia Ziem: Oszmiański exdywizor prezydujący. Rafał Pisanka Sędzia Grodzki Wileński Exdywizor. Kazimierz Szyszko Sędzia Grodzki Zawileyski exdywizor. Jan Sakowicz Regent Gran: Pttu Wileńskiego i Exdywizorski.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski z mocy Dekretu Szlacheckiej Opieki przy Sądzie Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatu exystujący dnia 7 Julii 1815 roku następnego, Taxę i Exdywizyą wieczystą folwarku Ostrowka w obwodzie Białostockim w Pcie Sokolskim będącego, do Dziedzictwa s. p. Tomasza Nowodworskiego Skarbnika Joflantskiego Sukcessorów i W. Barbary z Karwowskich w przed Nowodworskiej terażniejszej Eysymontowej należącego, pomiędzy Kredytorów i Pretensorów onychże przeznaczającego w tymże folwarku Ostrowku dnia 19 Julii 1815 roku rozpoczęty, przez terażniejsze urzędowe Obwieszczenie trzykrotnie w publicznych Gazetach ogłosić się powinne, uwiadamia i wzywa wszystkich wierzycieli do folwarku Ostrowka pretensye sciłających i z iakiego bądźkolwiek względu stósować się mogących, aby na dniu 3cim Marca 1816 Ru iako powtórnyim zjazdu terminie, przed ninieyszym Sądem sami przez siebie lub prawnie umocowanych stawili się, i pretensye swoje udowodniłi. W przeciwnym wydarzeniu każdego niestawiającego pretensya upadłowi podlegać będzie, i za ustalą na zawsze zapisaną i ogłoszoną zostanie — Datt w Ostrowku 1815 Ru Julii 20 dnia. Sędzia Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokoll. Powiatów. Wincenty Szyrma Exdywizor. Assesor Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokolskiego Powiatów Exdywizor Józef Moniuszko. Antoni Jhnatowicz były Assesor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Pttu Exdywizor.

2 Sąd Ziemski Powiatu Słonimskiego Dekretem Sądu Głównego Litt: zgo Departamentu Gubernii Litt. Grodzieńskiej, do podzielenia Wsi Dubrowki między wierzycieli Dekretami Kollokacyynemi Komissyi Bankowej do schedy Teperowskiej rekognoskowanemi w dniu 25 Augusta roku idącego przybywszy do funduim teyże Wsi Dubrowki i Sady swoje ufundowawszy, dla nie znaydowania się wielu stron, nie mogąc przystąpić do oczewistego zaskutecznienia Komportacyą tak na tych którzy do Aktów Kalkulacyi Exposse są obowiązani, iako i na tych którzy Dekretami Komissyi Bankowej mają udowodnić swe realizowane należności na dzień 13 Januاری 1816 roku przeznaczył, i Per-

systemcyą tychże Dowodów z wolną stroną Komunikacyą w Kancellaryi Ziemskiej Słonimskiej do dnia 13 Apryla zaleciwszy, Sady swoje do dnia 10 Maja 1816 roku odłożył, i ażeby wszystkie strony do teyże Exdywizyi należące ze wszelką gotowością do zaskutecznienia oczewistego wyroku przystąpiły zalecił, i o takowym swoim postanowieniu dla akuratnego spełnienia przez ninieyszą Awizacyą ogłasza. Działo się Ru 1815 dnia 26 Augusta w Dubrowce. Maurycy Strawiński Prezydent Ziemski Słonimski Exdywizor. Stefan Niezabitowski Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor. Tomasz Szukiewicz Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor.

3 Niżej piszący się osądził bydz słusznym, zawiadomić Osoby spowinowaczone interessami z W. Franciszkiem Michałowskim Sędzią Granicznym Powiatu Wileńskiego: iż niżej piszący się w spółni dztwie z Pasięrbicą swoją WJPanią Karoliną z Wernerow Michałowską żoną rzeczzonego Sędziego Michałowskiego, majątności Zacharyszek w Powiecie Wileńskim leżącey dziedzicznej rzeczzonego W. Sędziego stał się zastawnikiem, za prawem od Dziedzica w dniu 13 idącego miesiąca roku wydaném, i w teyże dacie przed Aktami Ziem: Wileń: przyznanem: — Lecz, że takowego majątku W. Michałowskiego przezastawienie bynajmniey jego wierzycieli bezpieczeństwa nie nadwęża; niżej piszący się, dla ich spokojności, ma za obowiązek obwieścić punkt piąty zastawnego prawa w słowach: „Gdy układ przekazu opłaty moich długów, a „ztałd dla należnego zabezpieczenia, wydanie zastawnego prawa w celu spokojności nas trojga „osób działających, jakoteż, w celu przedszego „wierzycieli uspokojenia nastąpiło: przeto Ja Michałowski, że żadnych odtąd długów na majątek „mój Zacharyszki dziś w zastawną possesya postępujący się, zaciągac pod nieważnością opisanych „natém majątku ewikcyi nie będę, naysolenniey „zaręczam, — Powodem więc takowych okoliczności, gdy wszyscy wierzyciele przy prawie zastawném przez tabelę niżej piszącemu się do uspokojenia są przekazani, a zatem, aby o tém wiedząc, raczyli z niżej piszącym się i jego współniczką znosić się, adressując się, albo do majątku Zacharyszek, albo do domu JP. Maxa na Wileńskiej ulicy przeciw Teatru położonego, niżej piszący się uprasza. Józef Neyman Konsyliarz Tytularny.

3 Nr. 445 Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna dnia pierwszego terażniejszego msca decembra, po proźbie od Opieki nieletnich Karola i Elżbiety Mancellow, podaney dnia 1 terażniejszego msca decembra wypadłego, będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą rozmaite artykuły po zmarłych rodzicach rzeczonych nieletnich Mancellow pozostałe, jakoto: w memblach, srybrze, bieliznie stołowej, cyna, mosiśc, miedź, pościel, naczynie browarne, pojazdy, garderoba, bydło, zboże i chmiel, oraz dalsze materyaly, jakowa licytacya in fundo domu Mancellow w mieście Wilnie na ulicy Wileńskiej pod Numerem 787 sytuowanym dopiero w dzierzeniu JPana Umbchauma piwowara będącym, na dniu dziesiątym idącego msca decembra przez naznaczony urząd rozpoczętą zostanie; i ciągle każdego dnia po południu, aż do skonkludowania wyprzedazy pomienionych rzeczy kontynuowaną będzie, dla wiadomości przeto powszechney ninieysza wydaje się publikata. Dnia 1go msca decembra 1815 roku. Józef Klimaszewski Burzistrz M. W.

1. Na ulicy zamkowej pod Nrm 198. u JPani Sztayningerowey; są do sprzedania, nowe Pantaliony; ktoby życzył nabydz, może widzieć każdego czasu, i poinformować się o cenie.

1. Apteka po zeyściu z tego świata Jana Dąbrowskiego Aptekarza w mieście Mińsku pozostała, położona na wysokim rynku, dobrze urządzona, oraz opatrzona dostatecznie w materiały, potrzebuje Prowizora, lub też może być życzącemu wypuszczona w arędę. Pierwszy oprócz Patentu, powinien okazać dobre świadectwa od wszystkich Aptekarzy, u których był w obowiązku, chcący zaś wziąć Aptekę w arędę, powinien okazać pewny fundusz odpowiadający jej wartości. Czyliby zaś kto życzył mieć miejsce Prowizora w wymienionej Aptece, lub ją wziąć w arędę, ma się jak najszybciej zgłosić do Wincentego Siemkiewicza mieszkającego w gimnazjum Mińskim.

2. Twierdzą Remissy Sądu Głównego Miń. zgo Departamentu na dniu 14. Julii dopióro idącego 1815 roku zaszły, taxę i Exdywizyę majątności W. Tomasza Wieczora Rotm. Oszmian., Dolhinicz w Pcie Jhumeńskim, a Pleszczyńka w Pcie Mińskim sytuowanych przeznaczających, w terminie z obwieszczenia cztero-niedzielnego od instancyi kredytora W. Polikarpa Szyszki Podśędka Jhumeń. Ptu wyniesionego, przypadłym, to jest: na dniu 10. Nowembra tegoż 1815 roku, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z Urzędników tąż Remissą naznaczonych złożony. ad fundum majątności Dolhinicz zjechawszy, po aressumowaniu sobie poruczonej czynności, w porządku rozwiązania prośb od stron wniesionych, przez wyrok na dniu 12. Eorundem zaszły, inwentaryzując całość majątności Dolhinicz i Pleszczyńka u-determinował, nad pierwszą z nich W. Antoninie z Drasnelliów Wieczorowej Rotm. Oszm.; a nad drugą W. Ignacemu Przyborze Rotm. Mozyr. jako mającym na odpowiedź dostateczny fundusz, administracyą przyznał, do pomiaru ziemi Komorników naznaczył, potrzebne do tego, obojga reguły i obowiązki zakreślił, komportacyą wzajemną, tak po samym debitorze W. Tomaszu Wieczorze Rotm.; jako też po wszystkich kredytorach i pretensorach onego: ku zaskutecznienu na dniu 1. Februarii następnego 1816 roku w kancelaryi Ziemskiej Pow. Jhumeń. z persystencyą cztero-niedzielną i wolną za rewersami nawzajem komunikacyą, oraz mówieniem o jurament na wierności onej, circa principale, udecydował, za termin na zjazd powtórny dzień 1. maja tegoż 1816 roku, a w zdarzeniu niezebrania się na onym, w terminie z obwieszczenia dwu niedzielnego od instancyi którejkolwiek strony, lub od jednego kredytora jurisdice wyniesionego przypadłym, przeznaczył, i na takowym Akcie z W. Szyszką Podśędkiem u-determinowane, odbył postanowił, oraz gdyby kredytorowie i pretensorowie tegoż W. Wieczora, o tém postanowieniu uwiadomionymi być mogli, i na terminie powtórny w Sądzie Exdywizorskim pod utratą swoich należności stawili się, awizacyą do gazety Kurjera Litewskiego (skutkiem czego czyni się niniejsza) przesyłać zadeklarował.

Ignacy Bucewicz, Prezydent Ziem. Miń. Exdywizor. Benedykt Bołtuć, Pisarz Ziem. Słucki Exdywizor. Felix Wiszniewski, Pisarz Ziemski Mozyr. Exdywizor. Zgodno z Protokołem: Ignacy Mroczkowski Ziem. Miński Dekr. i Exdywizor. Regent.

3. Sąd Policyi Poprawczy Obwodu Bialskiego w departamencie Siedleckim niniejszemu Sruła Chaimowicza i Zelka Josfowicza Żydów miasta Włodawy zbiegłych zapożywa: ażeby dla dania z siebie tłumaczenia z zarzuconego im zaboystwa morderczego na Osobie markitana Jwana Bica Montana, inaczey Łuczkowa mieszkańca miasta Mohylowa kraju Rossyjskiego, w tenczas dokonanego, gdy tenże od armii Rossyjskiej z kraju francuzkiego do swęj

oyczyzny powracał, w przeciągu dni sześćdziesiąt przed sądem tutejszym poprawczym Bialskim osobiście stawili się, w Białym dnia 26. września 1815 roku. Zgodno z uradzeniem (podpisano) Dżeszek Pisarz Sądu. Za zgodność świadczą Zacharkiewicz Regent Sądu Najwyższej instancyi Królestwa Polskiego.

2. Dekretami Remissy Sądu Gł. zgo Departamentu Lit. Grodzieńskiej gubernii, po uznaniu taxy i Exdywizyi dóbr WW. Wincentego i Józefa braci Wygonowskich, jako to majątności Baranków w powiecie Brzeskim, tamże sched majątności Zyrowickiej kamienicy i placów w mieście Brześciu, niemniej sched w Janopolu, Tomaszkach, i Niełotowiczach z attynencyą w Kopczycach, naznaczony Sąd Taxatorsko Exdywizorski; który w komplecie z pięciu osób, mianowicie JW. Grzegorza Kułakowskiego Chorążego powiatowego Prużańskiego prezydującego, WW. Tadeusza Haciskiego Prezydenta Ziemskiego Nowogrodzkiego; Ignacego Jazwińskiego, Tomasza Bogatka Sędziego Grodz. Lidzkiego; i Kazimierza Józefa Stępkowskiego Sędziego Ziem. Prużańskiego Exdywizorów złożony, kontynuując czynność przez byłą komplet w roku 1814 dnia 1. Maja rozpoczętą, wyrokiem na dniu 4. gbra terażniejszego 1815 roku w majątności Barankach ogłoszonym, po załatwieniu Akcesoryinie przez strony wnoszonych żądań, i urzędzeniu dóbr Konkursowych administracyi, komportacyą na wszystkich stronach przy Aktach Ziemskich Brzeskich na dzień 10. Xbra teraż. roku uznał; a dając czas do spełnienia onej jakoteż do ukończenia wymiaru i wyexpedowania decydowanych Aktów, oraz usposobienia się stron odległe mieszkających Comt. przeznaczył Rggt. dalszych czynności do dnia 1. mca maja następnego 1816 roku odkład; i w tym terminie, lub za uchybieniem jego za czterotygodniowym obwieszczeniem, zjazd przyszły do Baranków u-determinowawszy, o zaszłych powyższych czynnościach podanie awizacyi do gazety Kurjera Litewskiego dla publicznego ogłoszenia, i przesłanie onej do Redakcyi Wileńskiej nżey podpisaniem obowiązku Regenta pełniącemu, tymże dekretem polecił. — Skutkiem czego niniejszą Awizacyą dla trzykrotnego w Kurjerze Lit. wydrukowania do Redakcyi przesyłając podpisuję 1815 Nowembra 8 dnia.

Józef Dąbrowski, b. Ziem. Prużań. i Exd. Regent.

2. Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna; w sprawie Obywatelki wileńskiej Klary z Łosickich Wersockiej, i jej córki Anny Wersockiej, z JPanem Tadeuszem Wiennickim oraz dalszemi kredytorami zmarłego Kazimierza Łosickiego majstra profesyi Zarebackiej oczewiście ferowanego, dnia 23. msca octobra idącego 1815 roku stronom ogłoszonego w celu wyprzedania przez publiczną licytacyą jatki mięsney w mieście Wilnie między jatkami chrześcijańskimi pod Nr. 6 sytuowanej, oraz słoniny na rzecz tychże kredytorów zkomportowanej, naznacza się trzy terminy idq; pierwszy dnia 14, drugi dnia 15, a trzeci ostateczny dnia 16. terażniejszego decembra; jako wa licytacya odbywać się będzie in fundo rzeczoney jatki w wyrażonych terminach w każdym popołudniu od godziny 2giej aż do zachodu słońca, w celu przeto wiadomości do kupli rzeczoney jatki i słoniny konkurentów niniejsza wydaje się publikata. Dnia 5. msca xbra 1815 roku. Jakób Hahn Radny M. G. W.

2. W sklepie rogowym, w kamienicy WW. Leniewiczów pod Nr. 69, są winogrony do przedania za cenę przyzwoitą.

3. Pewien Francuz obeznany z naukami, życzyłby sobie znaleźć w Wilnie miejsce, czy to za gubernera, czy też wreszcie za nauczyciela dającego lekcye po pensjach; a w końcu i na wieś do edukacyi dzieci; wiadomość onim powziąć można w Xiegarńi Uniwersyteckiej.

3. Niżej piszący się wspólnie zdalszym swoim rodzeństwem czynię oświadczenie iż w roku 1808 January 27 dnia wybywając WW. Jpanom Julianowi i Antoninie Dworzeckim Rotm. majątności Dziezdziczne Kople i Stefanów zwane z dalszemi attynencyami do onych należnemi w powiecie Kowieńskim sytuowane, po odtrąceniu na wspomnianych Majętnościach ubezpieczonych Antecessorskich kredytów pozostało jeszcze dla Rodzeństwa Wadołowskich góro 30,000 z procentami zaległemi kapitału od rzeczonych Dworzeckich ubezpieczono Ewikcyą na tychże samych Majętnościach, lecz gdy w tak długim przeciągu czasie, Zalcie rodzeństwo nie zostało uspokojone przymuszonym zostaje czynić stopniem prawa, a razem ostrzedz przez trzykrwtną Awizacyą Kuryera Litewskiego powszechność, ażeby z wspomnionemi Dworzeckimi nikt żadnych udlądów tyczący się kupli, Kopl i Stefanowa nie działał, i pieniędzy niekredytował, gdyż one przed pierwszeństwem Aktorów Kassacie ulegną. Dat roku 1815 Mca Decembra 1 dnia.

Adam Wadołowski.

3 Oświadczenie Imieniem WJP. Antoniego Niemorszańskiego byłego Deputata wywodowego Gubernii Mińskiej w tym sposobie: poddani Oświadczaćcego się wieczyści we Wsi Zdanach do majątności Łoszycy w Mińskiej Gubernii i Powiecie Mińskim sytuowanej, przysłuchującej zdawna zasiedzieli Wincenty i Stefan Synowie Jaski Swiderscy, przedsięwziawszy swawolną ucieczkę, czy znamowy ustronney, czy zwałnego namysłu swojego, z pierwszego na drugi dzień mca gbra terazniejszego roku używszy nocney pory siedzibę swoją opuścili i z żonami dziećmi płci obojey, wszelkim dobytkiem i majątkiem niewiadomo, kędy precz wyszli, nie spodziewa się Oświadczaćcy się Deltor, aby ktokolwiek wiele zbiegów, żadnego świadectwa i dowodu na piśmie (prócz chyba jakich świadectw sfabrykowanych) nie mających, pracowitych Wincentego Swiderskiego przymiotami: twarzy pociągłej nosa średniego, oczu szarych, włosów na głowie rusych, brodę i wąsy goli, miny posępney, gada cieżko z chłopska po polsku, urody dwa arszyny i pięć wierszkow, wieku lat 33 — Zonę jego Praksedę, twarzy małej, okrągłej, rumianej, nosa małego, oczu czarnych, włosów na głowie rusych, gada cieżko i prędko, urody niskiej, wieku lat 27 — Córkę ich, starszą Jówkę lat 6, młodsza Magdalena półroku mająca — i Stefana Swiderskiego brata rodzzonego Wincentego przymiotami: twarzy pociągłej, blondyn, nosa średniego ostrego, oczu błękitnych, włosów na głowie rusych, broda i wąsy goli, mówi prędko z chłopska po polsku, urody dwa arszyny i cztery wierszki, wieku lat 26 — Zonę jego Audosia, twarzy okrągłej, białej, nosa małego, oczu szarych, włosów na głowie światło rusych, gada cieżko, urody średniej, cery bladawej, wieku lat 25 — Syna ich Pauluka nie starszego nad dwadzieście kilka tygodni — Siostra rodzona Wincentego i Stefana Swiderskich Lucyja przymiotami: twarzy małej, sucha, blondynka, nosa ostrego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno rusych, mówi szepietliwie, urody średniej, wieku lat 20 — Poddanych Łoszyckich Oświadczaćcego się nad zakaz prawa i Naywyższych Ukazow przyjąć i dozwoić przytułku ważył się — Gdyby jednak ktokolwiek nabrawszy śmiałości przestąpienia prawideł Prawem ustanowionych, zbiegłych Swiderskich poddanych Oświadczaćcego się, jakim bądź sposobem przyjąć, onych ukrywać i przytułku dopuścić miał, zamiar, że z każdym takowym Oświadczaćcy się, o przyczynione szkody, opuszczenie dni roboczych, o strafy zwoili prawa wypadające, o expensa prawne czynić w sądzie należnym będzie, oświadcza się i nayuroczyściey każdego manifestuje, a gdy dopiero Nay-

wyższym Ukazem powszechny spis ludności w krajach Rossyjskich nakazany, przeto gdzie się oni w skaski zapiszą, ażeby powodem tego zapisania prawa odzyskania aktor nietracił, niniejsze Oświadczenie w Protokule Urzędowym zapisawszy, dla uwiadomienia do Gazet Kuryera Litewskiego podać deklaruje — Roku 1815 mca gbra 29 dnia. Antoni Niemorszański.

3 Wiadomość sporządzona przez Mińską Izbę Skarbową, o mających się wypuszczać przez nią z publiczney lisytacji, która się odbywać będzie w obecności JW. Mińskiego Gubernatora wojennego, w sześcioletnią arandowną dzierżawę, od dnia 12 kwietnia 1816 roku, majątkow skarbowych, w gubernii mińskiej położonych, do czego naznaczają się terminy, roku następującego, w miesiącu styczniu, pierwszy dnia 4go, drugi dnia 8go, a ostateczny dnia 12go.

Nazwiska majątkow i. w jakim Powiecie są położoné.	W u i h				Rocznego dochodu w srebrney monecie.
	Podług rewizyi 1811 r. w mieściey poci ducz.	Miasteczka	Wsi.	Folwarki.	
w P i n s k i m.					
Bereżeckie - - -	17	—	1	—	132 9
Stachowskie - - -	60	—	1	—	406 50
Łoknickie - - -	145	—	2	—	354 94
Suszyckie - - -	—	—	—	—	49 50
Czerniachowskie - - -	—	—	—	—	17 —
Wulwickie - - -	5	—	1	—	21 80
w M o z y r s k i m.					
Fastowickie - - -	60	—	1	—	180 30
Boryskowickie - - -	186	—	3	—	746 47 1/2
Bukackie - - -	—	—	—	—	assyg 16
Turowo - - -	3463	1	29	6	27779 34 1/2
w W i l e y s k i m.					
Miadzielskie - - -	850	1	32	2	4634 47 1/2
Wileyskie - - -	653	—	16	2	2734 64 1/2
Rytkowskie - - -	—	—	—	—	68 —
Hubskie - - -	228	1	11	1	1616 69
w B o r y s o w s k i m.					
Jakubowicze - - -	30	—	2	—	352 —
Białawiczy z folwarkiem Franopolem	240	—	4	2	640 79
w I l h u m a n s k i m.					
Lewnieszewicze - - -	—	—	1	—	38 25
Hrebienka - - -	253	—	3	1	1388 83
w R z e c z y c k i m.					
Szyckoje - - -	206	—	3	—	1068 25
Wioski odeszłe od miasta Rzezczy Rudnia, Derażka, Rabusia, Uporyta i Ozieraczyna	257	—	5	—	srebr. 1454 21
w D z i s n i e n s k i m.					
Gabryłowskie - - -	66	—	5	—	715 31
Skakunowskie - - -	51	—	4	—	432 47 1/2
Krasnowskie - - -	39	—	4	—	309 40
Borkowskie - - -	—	—	1	—	30 —
w B o b r u y s k i m.					
Hrabnickie - - -	236	—	4	—	602 44
Starostwa Bobruyskiego majątek	987	—	33	2	4043 62 1/2
Broże - - -	1088	1	12	2	5617 132 1/2
Lubonicze - - -	—	—	—	—	12 96
Grasjewszczyzna - - -	—	—	—	—	assyg 126
w M i n s k i m.					
Usadba Komarowska - - -	—	—	—	—	assyg 61
Sianożęcie Komarowskie - - -	—	—	—	—	—

JPP. życzący wziąć wyżej wyrażone majątki w aręde zechcą przybywać do Mińskiej Izby Skarbowey na terminy dla licytacji naznaczone z dostatecznemi dla bezpieczeństwa skarbu ewikcyami.

Sowietnik Leon Górzefowicz
Sekretarz Bohdanowicz